

Ewa Kołacz. Impresje.

Ewa Kołacz (Eva Kolacz) prezentuje wszechświat jako proces, a malarstwo jako nieustająco przekształcający się świat, który będąc stałym, jednocześnie się przeobraża. (John K. Grande)

Ewa Kołacz - kanadyjska poetka i malarka



Ewa Kołacz

Spacer

Każdy z nas żyje na swej bezludnej wyspie

która opływa pospiesznie życie.

Wyznaczamy na niej granice

własnymi myślami.

*Wielkość tej wyspy zależy na szczęście
głównie od wyobraźni.*

*Obwarowani przyzwyczajeniami
jakże niechętnie udzielamy gościny
i jeśli przy kimś zapomnimy się na chwilę,
jeśli nocą nie potrafimy obyć się bez niego
tym skwapliwiej zamykamy się w sobie.
Z rana triumfy świeci nasze ego.*

*Wieczni uciekinierzy. Czasem uciekinierzy z wyboru
wciąż z pytaniem jak przeżyć ambitniej i mądrzej
zapominamy że istnieje zwykłe ludzkie życie.
Samotność głuży kilka rozpoczętych książek.*

*Znów słowa, daruj. Tak lubię późny czerwiec
z jego poranną mgłą, z zielonym cieniem akacji
podaj rękę i chodźmy już na spacer.
Czas wakacji.*



Eva Kolacz, Fantasy Island.

Jeszcze jedna noc

*Noc. Krótka, prawie bez księżyca
za oknem domy z wolna gasną
i tramwaj cienko śpiewa, nie mogę zasnąć.*

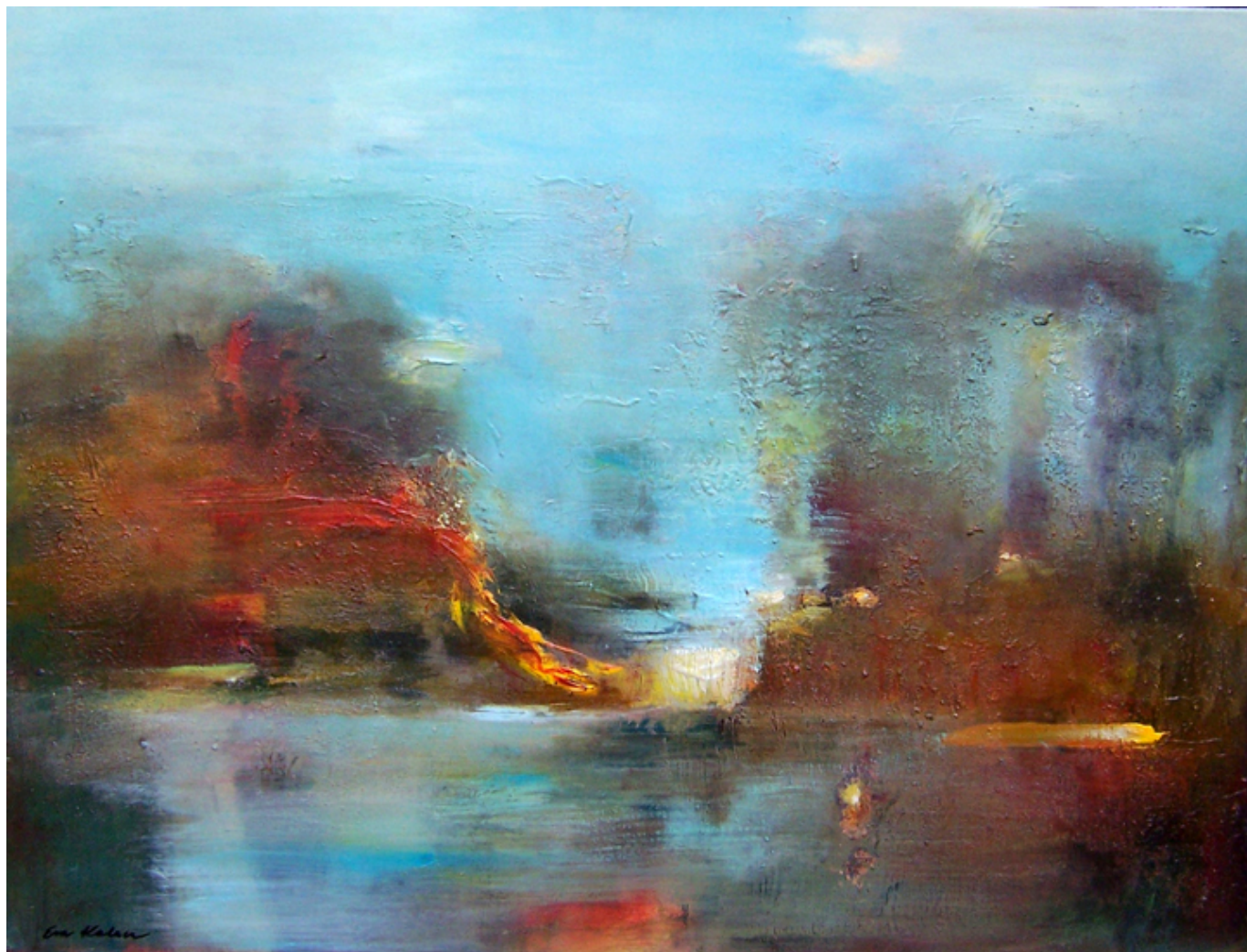
*Wciąż brak mi tej pięknej umiejętności
uchodzenia myślom
więc gram z nimi w wyścigi
lecz gdy zamknę oczy*

już są przy mnie
i sen się gładko toczy po prześcieradle
i ginie.

Myśli. Jedne tak ulotne, że dotknąć ich nie sposób.
Są jak motyle albo ptaki,
budzą sny po których chodzę tak lekko
jak z balonikiem w ręku dziecko.

Inne myśli najczęściej przychodzą nocą,
znają każdą ścieżkę ciała, każdą szczelinę,
gdybym mogła, gdybym umiała pozbyć się ich
lecz żyją już swym własnym życiem
i milkną dopiero gdy świt
wchodzi do pokoju ze światłem.

Zapalam lampę.



Eva Kolacz, Peaceful - Moments.

Muza i Poeta

*Myślisz, że to ładnie kręcić jego myślą,
wchodzić jak do siebie
w czerwonych obcasach?
Śmieją się jej usta ze zwycięstwa
czary w nim uwięzione – zachłanna kobieto.
On – zanurzony w codzienności
jak w małej uliczce z której nie ma wyjścia*

*uczy się teraz mieszkać we wszystkich
zakątkach świata
i z pewnością będzie o nim głośno.
Wczoraj bezosobowy i nieistotny
z pozycji podpatrującego świat,
dziś właściciel długonogiej muzy.*



Eva Kolacz, Flow of Light.

Sentymentalnie

Dopiero tutaj

we mnie dziś nie ma tych chmur.

I śmieję się na tyle długo

by zapamiętać śmiech.

Dlaczego nie zapachem dziewanny

mam być we wrześniowym poranku

wstawionym w polski pejzaż.

Sentymentalnie oh zbyt sentymentalnie

gdy codzienność wjeżdża w internetowy wszechświat

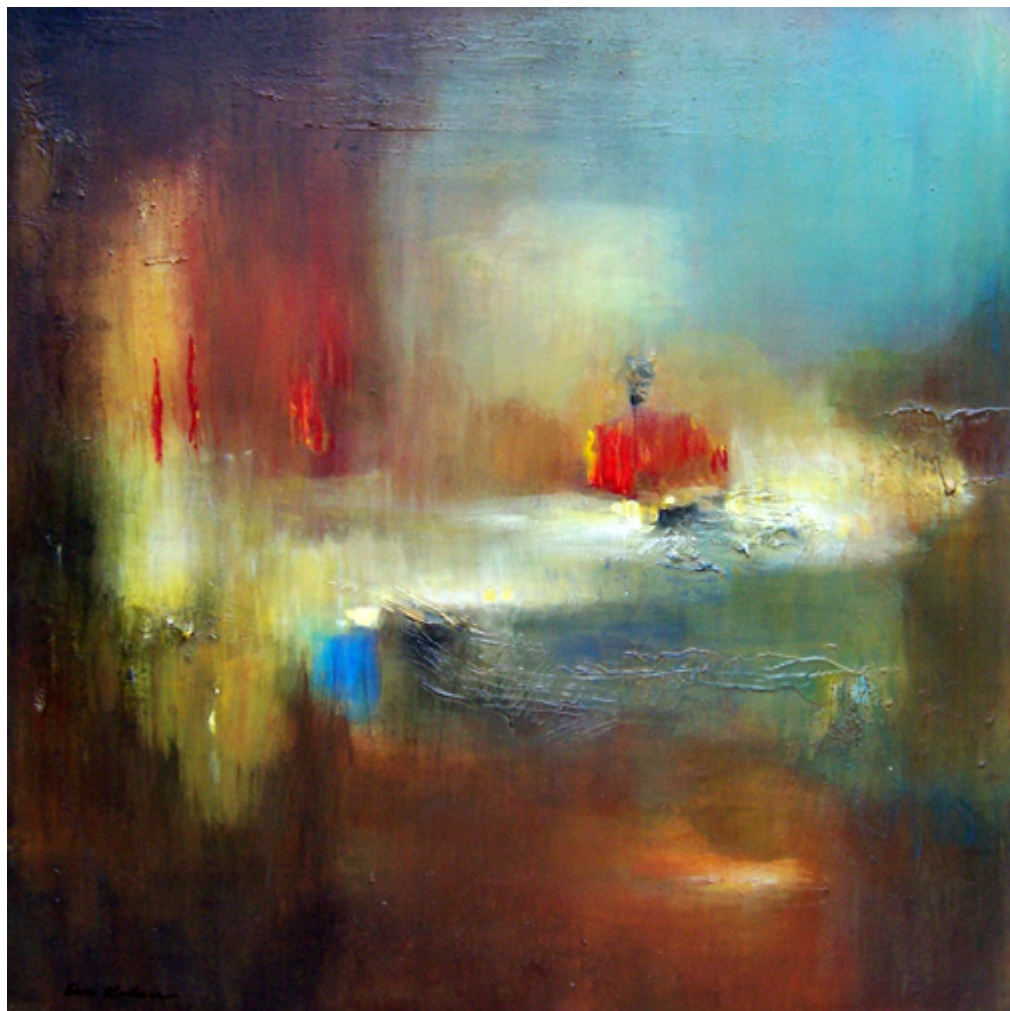
łukiem triumfalnym.

Clíkclík – to my nowi władcy świata.

A mnie lepiej

tam gdzie dotyk ciepłej dłoni

i gdzie droga, która nie zna wszystkich odpowiedzi.



Eva Kolacz, Follow Thepath.

Eva Kolacz na Culture Avenue:

<http://www.cultureave.com/ewa-kolacz-fazy-swiatla/>